

Sygn. akt IV P 1128/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Chlipała-Kozioł

Protokolant: Grzegorz Łado

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2022 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: **(...) sp. z o.o. – Grupa (...) w Ś.**

przeciwko **W. K. (1)**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) sp. z o.o. – Grupa (...) w Ś. na rzecz pozwanego W. K. (1) kwotę 5400 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Sp. z o.o. – Grupa (...) z siedzibą w Ś., pozwem z dnia 15 marca 2021 r. (data stempla pocztowego – k. 78) skierowanym przeciwko W. K. (1), wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 68.507,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 marca 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnego świadczenia (premii rocznej) oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia je zasądzonego do dnia zapłaty, a także kosztów wywołanych zawezwaniem pozwanego do próby ugodowej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego w niniejszej sprawie pełnomocnictwa oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej (k. 4-15).

Uzasadniając swoje żądania strona powodowa podniosła, że pozwany był zatrudniony u niej na mocy umowy o pracę z dnia 17 czerwca 2013r., na stanowisku prezesa zarządu, przy czym zgodnie z § 9 tej umowy pozwanemu przysługiwała premia roczna zależna od stopnia wykonania przez spółkę i pracownika zadań wynikających z zatwierdzonego planu na dany rok obrotowy, a także pozytywnej oceny zadań określonych w umowie. Jednym ze współczynników determinujących przyznanie pozwanemu premii był wskaźnik przychodów ze sprzedaży osiągniętych przez spółkę.

Dalej podała, że na podstawie uchwał rady nadzorczej strony pozwanej Nr (...) z dnia 28 października 2014r. oraz (...) z dnia 20 marca 2015r., strona powodowa wypłaciła pozwanemu kwotę premii rocznej za 2014r. w łącznej wysokości 93.720 zł brutto (68.507,91 zł netto) w dwóch transzach: 27.762,27 zł netto tytułem zaliczki na poczet premii w

dniu 30 października 2014r. oraz 40.745,64 zł netto tytułem pozostałej części premii w dniu 15 kwietnia 2015r. Po dokonaniu przelewów na rzecz pozwanego w toku prowadzonych czynności audytowych w (...) sp. z o.o. – Grupa (...) ujawniono, iż wypłata premii pozwanemu za 2014r. została dokonana na podstawie nieprawdziwych informacji finansowych tj. w danych księgowych spółki zostało uwzględnionych pięć fikcyjnych faktur VAT tj. nie stwierdzających prawdziwych zdarzeń gospodarczych na łączną kwotę 226.477 zł, którą (...) sp. z o.o. – Grupa (...) zapłaciło na rzecz strony powodowej za usługi, które nigdy nie zostały zrealizowane. Strona powodowa podała, że zwróciła całość ww. kwoty na rzecz (...), zaś okoliczność wystawienia fikcyjnych faktur została ustalona prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze III Wydział Karny, sygn. akt III K 73/18 oraz Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu II Wydział Karny, sygn. akt II AKa 373/19 w sprawie skazanego R. M..

Nadto strona powodowa wskazała, że były wiceprezes zarządu strony pozwanej M. M. dokonał na jej rzecz zwrotu nienależnie wypłaconej premii rocznej za 2014r.

Strona powodowa podkreśliła, że weryfikacja poziomu wskaźnika rentowości po dokonaniu korekty o niezasadne faktury VAT wykazała wartość na poziomie niższym niż wymagany w myśl zasad premiowych obowiązujących w 2014r. u strony pozwanej, którego osiągnięcie było warunkiem koniecznym do ubiegania się o wypłatę zaliczki i premii dla członków zarządu powodowej spółki. Tym samym premia roczna za 2014r., która została wypłacona na rzecz pozwanego, była premią nienależną.

Powodowa spółka wskazała, że podjęła próbę pozasądowego rozwiązania sporu poprzez zawezwanie do próby ugodowej przed tut. Sadem w sprawie IV Po 30/18, jednakże do zawarcia ugody nie doszło.

W odpowiedzi na pozewpozwany W. K. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także odsetek za opóźnienie liczonych od dnia uprawomocnienia się orzeczenia je zasądzającego do dnia zapłaty (k. 123-130).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie, pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że w sprawie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia, gdyż w zawezwaniu do próby ugodowej powodowa spółka podała nieaktualny adres pozwanego, a z załączonego do pozwu protokołu rozprawy wynika, że pozwany nie podjął wezwania w terminie, przy czym nie zaprotokołowano, że zawezwanie do próby ugodowej uważa się za prawidłowo doręczone. Nowym adresem zamieszkania pozwanego od grudnia 2014r. był adres ul. (...). M. B. 4, (...)-(...) W. i twierdził on, że wielokrotnie wskazywał przedstawicielom i pracownikom powoda, że jest w trakcie budowy domu jednorodzinnego pod tym adresem. Nawet jednak gdyby pozwanemu prawidłowo doręczono taki wniosek, to nie można jej uznać za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, ponieważ w treści wniosku nie została zawarta żadna propozycja ugodowa. Zdaniem pozwanego wykorzystanie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia, a nie w celu rzeczywistej próby polubownego rozstrzygnięcia sporu, nie przerywa biegu przedawnienia.

Odnosząc się do kwestii nienależności świadczenia pozwany podniósł, że w § 9 ust. 3 umowy o pracę, którą zawarł z powodową spółką wskazano, że wypłacone na poczet premii zaliczki nie podlegają zwrotowi. W ocenie pozwanego takie postanowienie umowne wyłącza możliwość późniejszego zwrotu zaliczki i powinno być traktowane jako zrzeczenie się roszczeń przez stronę powodową niezależnie od podstawy prawnej i z tego powodu powództwo winno zostać oddalone co najmniej w części dot. zwrotu zaliczki.

Dalej pozwany wskazał, że uchylene uchwał rady nadzorczej strony powodowej nie wpływa na to, czy wypłacenie mu premii było należne czy nie, albowiem premia roczna miała charakter regulaminowy i była należna już na podstawie samej umowy o pracę, a ewentualna błędna ocena rady nadzorczej nie wpływała na powstanie roszczenia o wypłatę premii. Co więcej, powodowa spółka nie wykazała, by skutecznie poprzez organy uprawnione do jej reprezentacji,

poinformowała pozwanego o nienależności świadczenia, w tym nie złożyła oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli spełnionego na skutek błędu

Nadto pozwany nie ponosi żadnej winy co do stwierdzonych nieprawidłowości, gdyż w czasie sprawowania funkcji nie zajmował się kwestią wystawiania faktur, co do których audyt wykazał nieprawidłowości. Czynnościami, które później zostały zakwestionowane zajmował się generalnie drugi członek zarządu - M. M., jak również R. M.. Pozwany zaznaczył również, że nie prowadził żadnych ustaleń w przedmiocie rzeczonych faktur ze skazanym R. M. i nigdy nie był nawet o to podejrzewany, co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 12 lipca 2019r., sygn. akt III K 73/18. Co do osoby M. M. pozwany nadmienił, że kwestia uznania przez niego roszczenia strony powodowej nie ma żadnego wpływu na jego sytuację prawną.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że powództwo nie powinno być uwzględnione również z innych względów. Strona powodowa nie wykazała bowiem twierdzenia, iż nawet w przypadku odjęcia wątpliwych transakcji, poziom rentowności netto nie pozwalał na wypłacenie mu premii. Co więcej - w dacie spełnienia świadczenia przez stronę powodową, świadczenie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, bowiem było wypłacone pracownikowi w ramach stosunku pracy, a co do postawy pozwanego jako pracownika strona powodowa nie zgłaszała i nadal nie zgłasza jakichkolwiek zastrzeżeń. Powództwo nie powinno być uwzględnione także ze względu na nadużycie prawa przez powodową spółkę polegające na tym, iż nie informowała wcześniej pozwanego o rzekomej nienależności świadczenia, a z powództwem wystąpiło dopiero po upływie 7 lat od wypłaty pierwszej części premii i po upływie ponad 4 lat od momentu, kiedy dowiedziała się o nieprawidłowościach uzasadniających swoje roszczenie. Wreszcie pozwany podał, że zużył korzyść w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, a w czasie kiedy ją zużywał nie musiał się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Otrzymałą kwotę pozwany przeznaczył na szeroko pojętą rozrywkę i podróże, których wcześniej nie planował.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany W. K. (2) był zatrudniony u strony powodowej (...) sp. z o.o. Grupa (...) z siedzibą w Ś., od dnia 15 grudnia 2011r. Strony zawarły kilka umów o pracę.

W okresie od dnia 15 grudnia 2011r. do dnia 10 kwietnia 2012r. pozwany był zatrudniony na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku członka zarządu odpowiedzialnego za finanse, sprzedaż i marketing.

Z kolei od dnia 11 kwietnia 2012r. do dnia 17 czerwca 2013r. pozwany wykonywał pracę na rzecz strony pozwanej w charakterze prezesa zarządu, na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony (na czas kadencji).

W dniu 17 czerwca 2013r. strony zawarły kolejną umowę o pracę, na mocy której pozwany został ponownie zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu powodowej spółki na okres kadencji tj. od dnia 18 czerwca 2013r. do dnia odbycia zwyczajnego zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2015. Wynagrodzenie stałe pozwanego w ramach tej umowy opiewało na kwotę 22.000 zł brutto miesięcznie (§ 8 ust. 2 umowy).

Do obowiązków powoda należało:

- reprezentacja pozwanej wobec osób trzecich zgodnie ze sposobem reprezentacji określonym w umowie spółki;
- bieżące zarządzanie sprawami spółki, zawieranie umów handlowych i dokonywanie wszelkich czynności prawnych przewidzianych dla członków zarządu;
- opracowywanie, przedkładanie do zatwierdzenia właściwym organom spółki planów i programów działania spółki;
- wykonywanie obowiązków wynikających z regulaminu zarządu oraz uchwał Zgromadzenia Wspólników i Rady Nadzorczej;

- zapewnienie prawidłowego i rzetelnego prowadzenia ksiąg rachunkowych spółki, umożliwiającego sporządzenie rzetelnych sprawozdań finansowych.

Stosownie do § 9 ust. 1-5 umowy o pracę z dnia 17 czerwca 2013r. w czasie trwania umowy spółka może wypłacać pracownikowi premię roczną, zależną od stopnia wykonania przez spółkę i pracownika zadań, wynikających z zatwierdzonego planu na dany rok obrotowy, a także pozytywnej oceny zadań określonych w § 3 i 4 umowy z zastrzeżeniem ust. 3 poniżej (ust. 1).

Premia wynosi do 40% sumy 12 stałych wynagrodzeń, o którym mowa w § 8 umowy, wypłaconych w danym roku. W przypadku odwołania pracownika ze stanowiska prezesa zarządu, kwota wynagrodzeń stałych wypłaconych w okresie wypowiedzenia umowy, nie podlega zaliczeniu do sumy stanowiącej podstawę do ustalenia premii rocznej (ust. 2).

Na poczet premii, za zgodą rady nadzorczej, spółka może wypłacać w okresach za I, II i III kwartał danego roku zaliczki, których wysokość jest określana przez radę nadzorczą w zależności od stopnia realizacji zadań za dany kwartał, jednak nie więcej niż 20% wynagrodzenia stałego wypłaconego w danym kwartale. Wypłacone na poczet premii zaliczki nie podlegają zwrotowi (ust. 3).

Premia roczna powinna być wypłacona przez spółkę w ciągu 14 dni od dnia odbycia zwyczajnego zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za dany rok obrotowy, przy czym kwota ta winna uwzględniać sumę wypłaconych zaliczek na jej poczet (ust. 4).

Ocena wykonania zadań oraz decyzja o przyznaniu premii, należy każdorazowo do rady nadzorczej (ust. 5).

Mocą porozumienia stron z dnia 12 stycznia 2015r. strony rozwiązały umowę o pracę z dniem 31 grudnia 2014r., zastrzegając w § 2 ust. 2 porozumienia, że pozwany zachowuje prawo do premii rocznej za 2014r. oraz nagrody rocznej za 2014r. na dotychczasowych zasadach określonych w § 9 umowy o pracę z dnia 7 czerwca 2013r.

Następnie jeszcze tego samego dnia zawarły kolejną umowę o pracę, w ramach której pozwany dalej piastował stanowisko prezesa zarządu powodowej spółki na okres od dnia 1 stycznia 2015r. do dnia odbycia zwyczajnego zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2015.

Stosunek pracy pozwanego ustał z dniem 24 maja 2016r. z upływem czasu, na który umowa była zawarta.

Strona powodowa należała do (...) Grupy (...) zarządzanej przez (...) S.A. Wszystkie trzy spółki należące do (...) Grupy (...) miały ten sam skład zarządu. Pozwany był prezesem zarządu we wszystkich tych spółkach i z każdą z tych spółek miał zawartą umowę o pracę.

Dowód: akta osobowe pozwanego, w szczególności:

- umowa o pracę z dn. 15.12.2011r.;
- umowa o pracę z dn. 11.04.2012r.;
- umowa o pracę z dn. 17.06.2013r. (także k. 17-25);
- porozumienie stron z dn. 12.01.2015r. (także k. 26);
- umowa o pracę z dn. 12.01.2015r.;
- świadectwo pracy pozwanego z dn. 07.01.2015r.;
- świadectwo pracy pozwanego z dn. 24.05.2016r.;
- wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

Obowiązki pozwanego W. K. (1) jako prezesa zarządu i obowiązki wiceprezesa zarządu strony powodowej M. M. były rozdzielone. Pozwany zajmował się ogólnym zarządem, odpowiadał za wizerunek spółki i konsolidację/ujednoczenie wszystkich spółek należących do (...) Grupy (...). M. M. zajmował się natomiast działalnością operacyjną spółki, on wraz z dyrektorem działu sprzedaży i marketingu R. M. odpowiadali za zatwierdzanie faktur.

Dowód: wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

Począwszy od grudnia 2014r. nieprzerwanie miejscem zamieszkania pozwanego jest dom położony pod adresem ul. (...), (...)-(...) W..

W ostatniej z umów o pracę tj. z dnia 12 stycznia 2015r. jako adres zamieszkania pozwanego wskazano miejscowość S., ul. (...). Pozwany nie aktualizował adresu zamieszkania w toku zatrudnienia.

Dowód: umowa o pracę z dn. 12.01.2015r. (w aktach osobowych pozwanego);

wpis pozwanego do (...) (k. 131);

faktury VAT z dn. 07.08.2016r. (k. 132-134);

korespondencja kierowana przez ZUS do pozwanego w latach 2017-2019r. (k. 135-138);

urzędowe poświadczenie obioru przedłożenia do US formularzy PIT-36L za lata 2016 i 2017 (k. 139-140);

decyzja wójta gminy S. z dn. 28.01.2020r. (k. 141);

zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia z dn. 27.02.2020r. (k. 142);

pismo z SR dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu z dn. 09.10.2020r. (k. 143);

zeznania świadka W. D. (k. 256);

wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

(...) S.A. co roku opracowywała cele premiowe dla członków zarządu i przekazywała je radom nadzorczym podległych spółek.

Celami podstawowymi co roku było osiągnięcie określonego w danym roku wyniku rentowności netto oraz wskaźnika ebita.

Dowód: zeznania świadka R. R. (k. 195v.-196);

wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

Po zakończeniu 2014r. u strony powodowej przeprowadzany był przez podmiot zewnętrzny audyt, który nie wykazał żadnych nieprawidłowości.

Rada nadzorcza strony powodowej w dniu 28 października 2014r. podjęła uchwałę nr (...), mocą której przyznała pozwanemu zaliczkę na poczet rocznej premii za rok obrotowy 2014 w wysokości 17,8% sumy wynagrodzeń stałych wypłaconych w okresie trzech kwartałów 2014r. tj. w kwocie 35.244 zł brutto (27.762,27 zł netto). Zaliczka ta została pozwanemu wypłacona w dniu 30 października 2014r.

Następnie uchwałę nr (...) z dnia 20 marca 2015r. rada nadzorcza strony powodowej przyznała pozwanemu premię roczną za rok obrotowy 2014 w wysokości równej 34,5% sumy wynagrodzeń stałych wypłaconych w okresie od dnia 1 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2014r. Pozostała część premii rocznej za rok obrotowy 2014 tj. po uwzględnieniu

wypłaconej wcześniej zaliczki została pozwanemu wypłacona w kwocie 58.476 z brutto (40.745,64 zł netto) w dniu 15 kwietnia 2015r.

Łącznie pozwany otrzymał tytułem premii rocznej za rok obrotowy 2014 93.720 zł brutto tj. 68.507,91 zł netto.

Premia roczna miała charakter premii regulaminowej. Jeśli cele były realizowane, wówczas rada nadzorcza rekomendowała wypłatę premii. Nigdy nie zdarzyło się, by po osiągnięciu założonych celów pozwanemu czy innym członkom zarządu odmówiono wypłaty premii lub wypłacono ją w niższej wysokości.

Dowód: uchwała RN nr (...) z dn. 28.10.2014r., (k. 29-30);

uchwała RN nr (...) z dn. 20.03.2015r., (k. 31);

potwierdzenie dokonania przelewu z dn. 30.10.2014r. (k. 32);

lista płac nr (...) z dn. 30.10.2014r. (k. 33);

zestawienie składników płac za 2014r. (k. 34);

potwierdzenie dokonania przelewu z dn. 15.04.2015r. (k. 35);

zeznania świadka R. R. (k. 195v.-196);

wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

Strona powodowa nie miała żadnych zastrzeżeń do pracy pozwanego. Pozwany był oceniany bardzo pozytywnie, a odkąd objął zarząd w spółkach należących do (...) Grupy (...), spółki te, zamiast strat, zaczęły odnotowywać wyraźny wzrost zysków.

Pozwany otrzymał od powodowej spółki również premię roczną za rok 2015r.

Dowód: zeznania świadka R. R. (k. 195v.-196);

wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

(...) S.A. w połowie 2016r. zarządziła wykonanie audytu w podległych spółkach, który trwał kilka miesięcy.

W toku prowadzonych w (...) sp. z o.o. – Grupa (...) czynności audytowych ustalono, że (...) sp. z o.o. zapłaciło na rzecz strony powodowej kwotę 226.477 zł brutto w oparciu o faktury VAT o numerach: (...), które okazały się być fikcyjne tj. nie stwierdzały prawdziwych zdarzeń gospodarczych.

W dniu 31 marca 2017r. strona powodowa zawarła z (...) sp. z o.o. porozumienie, na mocy którego zobowiązała się zwrócić ww. kwotę.

Dowód: faktura VAT nr (...) (k. 36-37);

faktura VAT nr (...) (k. 38-40);

faktura VAT nr (...) (k. 41);

faktura VAT nr (...) (k. 42);

faktura VAT nr (...) (k. 43);

pismo (...) z dn. 29.11.2017r. (k. 44-48);

zeznania świadka R. R. (k. 195v.-196).

W związku z wystawieniem niezasadnych faktur rzeczywiste przychody strony powodowej za 2014r. okazały się niższe, co zawiżyło wynik finansowy netto spółki, który stanowił podstawę wyliczenia wskaźnika rentowności netto istotnego z punktu widzenia wypłaty premii członkom zarządu strony pozwanej, w tym pozwanemu.

Uchwałą nr (...) z dnia 5 grudnia 2017r. rada nadzorcza strony pozwanej uchyliła uchwałę nr (...) rady nadzorczej z dnia 20 marca 2015r. w przedmiocie udzielenia premii rocznej pozwanemu oraz uchwałę nr (...) rady nadzorczej z dnia 20 marca 2015r. w przedmiocie udzielenia premii rocznej ówczesnemu wiceprezesowi zarządu powodowej spółki (...) oraz postanowiła, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Następnie uchwałą nr (...) z dnia 5 grudnia 2017r. rada nadzorcza strony pozwanej stwierdziła niespełnienie przez pozwanego przesłanek do wypłaty premii rocznej za 2014r., w tym przesłanek do zaliczkowej wypłaty jakichkolwiek kwot premii rocznej.

Pozwany nie był obecny na posiedzeniu rady nadzorczej, na której powzięto ww. uchwały, nie otrzymał także żadnego pisma w tej sprawie, w szczególności wezwania do zapłaty.

Dowód: uchwała RN nr (...) z dn. 05.12.2017r. (k. 49);

uchwała RN nr (...) z dn. 05.12.2017r. (k. 50);

wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2019r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze III Wydział Karny, sygn. akt III K 73/18 uznał R. M. za winnego tego, że w okresie od dnia 28 sierpnia 2014r. do dnia 30 grudnia 2014r. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc w (...) Sp. z o.o. – Grupa (...) funkcję dyrektora działu sprzedaży i marketingu przez nadużycie udzielonych mu uprawnień wyrządził temu uzdrowisku znaczną szkodę majątkową w kwocie 226.477 zł w ten sposób, że pełniąc tę samą funkcję w (...) Sp. z o.o. – Grupa (...) polecił jednej z podległych mu pracownic wystawienie takich faktur, które poświadczały nieprawdę, bowiem stwierdzały wykonanie usług w ww. kwocie na rzecz pierwszego z wymienionych uzdrowisk, przy czym wiedział o tym, że usługi te nie zostały wykonane, w wyniku czego wprowadził w błąd pracowników tego pierwszego uzdrowiska, co do wykonania usług stwierdzonych tymi fakturami i konieczności ich zapłaty, co doprowadziło to uzdrowisko do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, a dotyczyło faktur VAT o numerach: (...).

W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Okręgowy wskazał m.in., że wypłata premii członkom zarządu powodowej spółki była uzależniona od ustalenia, czy uzyskała ona wymagany próg rentowności, a ponadto musiała być poprzedzona uchwałami rady nadzorczej strony powodowej, które zostały podjęte po upływie przeszło 2 miesięcy od wystawienia merytorycznego opisu ostatnich 3 spornych faktur, więc wypłata tych należności nie była bezpośrednim następstwem popełnionego przez R. M. przestępstwa. Nadto Sąd ten ustalił, że R. M. działał w porozumieniu z wiceprezesem zarządu strony powodowej M. M..

Na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i oskarżyciela Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 9 lipca 2020r. II Wydział Karny, sygn. akt II AKA 373/19 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu przypisanego R. M. w pkt I części rozstrzygającej ustalenie o wprowadzeniu w błąd pracowników uzdrowiska oraz orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w spółkach prawa handlowego na okres 4 lat, w pozostałym zakresie oddalając apelacje. Wyrok jest prawomocny.

Przeciwko pozwanemu nie toczyło się żadne postępowanie karne w tej sprawie.

Dowód: akta sprawy SO w Jeleniej Górze o sygn. akt III K 73/18 i SA we W. o sygn. II AKa 373/19 (załącznik do akt), w tym w szczególności wyrok SO w Jeleniej Górze z dn. 12.07.2019r. wraz z uzasadnieniem (także k. 51-61) oraz wyrok SA we Wrocławiu z dn. 09.07.2020r. wraz z uzasadnieniem (także k. 62-71);

wyjaśnienia pozwanego (k. 196v.-197).

W dniu 8 marca 2018r. strona powodowa złożyła w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wnioski o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie o zwrot 68.507,91 zł tytułem nienależnie pobranej premii rocznej. Pozwany nie był już wówczas od niemal 2 lat zatrudniony u strony powodowej.

Odpis wniosku został nadany na adres pozwanego z jego akt osobowych tj. ul. (...), (...)-(...) S., gdzie pozwany nie mieszkał.

Przesyłka po awizowaniu została zwrócona jako niepodjęta w terminie.

Pozwany nie wiedział o złożeniu przez stronę powodową wniosku o zawiązanie do próby ugodowej i nie stawiał się na posiedzeniu pojednawczym w dniu 4 czerwca 2018r.

Dowód: akta sprawy SR Wrocław-Śródmieście we Wrocławiu o sygn. IV Po 30/18 (załącznik do akt), w szczególności zawiązanie do próby ugodowej z dn. 08.03.2018r. (także k. 73-75), protokół rozprawy z dn. 04.06.2018r. (k. 77).

Strona powodowa wytoczyła także pozew przeciwko wiceprezesowi zarządu strony pozwanej M. M. o zapłatę nienależnie wypłaconej premii rocznej za 2014r., a postępowanie w sprawie toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieście we Wrocławiu pod sygn. IV P 1057/21. Z uwagi na zaspokojenie roszczenia głównego przez M. M. w toku postępowania, sprawa zakończyła się prawomocnym wyrokiem zasądającym od M. M. na rzecz powodowej spółki odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 12.456,08 zł od dnia 16.06.2018 r. do dnia 25.01.2021 r. i umorzeniem postępowania w pozostałym zakresie.

Dowód: pozew, odpowiedź na pozew oraz wyrok z dn. 09.06.2021r. (także k. 189) znajdujące się w aktach sprawy SR Wrocław-Śródmieście we Wrocławiu o sygn. IV P 1057/21 (załącznik do akt);

potwierdzenie przelewu z dn. 26.01.2021r. (k. 72);

historia wpłat na rachunek strony powodowej (k. 190).

Średnie miesięczne wynagrodzenie brutto pozwanego z trzech miesięcy zatrudnienia w powodowej spółce, liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, wynosi 1.850 zł brutto.

Dowód: zaświadczenie z dn. 26.11.2021r. (k. 121).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił opierając się na dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, niekwestionowanych przez strony i niebudzących wątpliwości, które zostały sporządzone w przewidzianej formie, a ich autentyczność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. Sąd pominął natomiast przedłożony przez powodową spółkę dokument w postaci pisma (...) S.A. z dnia 17 kwietnia 2014r. (k. 27-28), albowiem dotyczył on wskaźników premialnych za rok 2013, a więc pozostaje bez wpływu na niniejszą sprawę, której przedmiotem jest premia roczna za rok obrotowy 2014. Co istotne, strona nie wykazała, iż te same wskaźniki zostały utrzymane w roku następnym, zaś świadek R. R. potwierdził, że (...) S.A. corocznie ogłasza wskaźniki premialne, a więc powodowa spółka winna dysponować stosownym dokumentem w tej sprawie.

Nadto Sąd uwzględnił także dokumenty znajdujące się w aktach sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze pod sygn. III K 73/18 i następnie przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu pod sygn. II AKa 373/19, jak również w aktach sprawy toczącej się przed tut. Sądem pod sygnaturą IV Po 30/18. Na wniosek strony powodowej Sąd dopuścił również dokumenty w postaci pozwu, odpowiedzi na pozew oraz wyroku znajdujących się w aktach sprawy toczącej się przed tut. Sądem pod sygn. IV P 1057/21, oddalając wniosek w pozostałym zakresie tj. co do reszty dokumentów zgromadzonych w aktach tej sprawy jako zbędnych do wydania rozstrzygnięcia (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.)

Sąd na tej samej zasadzie pominął dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia nieprawidłowego ujęcia w księgach rachunkowych strony powodowej fikcyjnych faktur, zawyżenia przychodów strony powodowej przez ujęcie tych faktur w księgach rachunkowych strony powodowej, zawyżenia wyniku finansowego netto strony powodowej stanowiącego podstawę do wyliczenia wskaźnika rentowności netto, wysokości ustalonej premii rocznej w oparciu o bezpodstawnie wystawione faktury, dokonania korekty w księgach rachunkowych, ustalenia wysokości wskaźnika rentowności netto przed i po korekcie, braku podstaw do wypłaty premii rocznej. W ocenie Sądu dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Dla oceny zasadności roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie przez stronę powodową wystarczająca była analiza całości dokumentacji zgromadzonej w niniejszej sprawie.

Sąd dał wiarę również konkretnym i logicznym zeznaniom świadków R. R. oraz W. D. i wyjaśnieniom pozwanego, które były spontaniczne, logiczne, wyczerpujące, a nadto w pełni korespondowały z dotychczas zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 68.507,91 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia (premię roczną za rok obrotowy 2014). Pozwany wnosił natomiast o oddalenie powództwa podnosząc szereg zarzutów, w tym przedawnienia; braku cechy nienależności świadczenia oraz niewykazania, że poziom rentowności netto nie pozwalał na wypłacenie premii pozwanemu za 2014r. Ponadto podniósł, że świadczenie czyniło zadość zasadom współzycia społecznego, podniósł zarzut nadużycia prawa przez stronę powodową, a także zarzut zużycia korzyści.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie już ze względów formalnych tj. z powodu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Kwestię przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy reguluje art. 291 k.p. Zasadniczo roszczenia te przedawniają się z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (§ 1). Wyjątek stanowią roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, które to ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia (§ 2).

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż roszczenie o zwrot nienależnie pobranego przez pracownika wynagrodzenia za pracę jest roszczeniem pracodawcy ze stosunku pracy, które przedawnia się w terminie trzech lat od spełnienia nienależnego świadczenia w określonym terminie jego wypłaty (por. wyrok SN z 8 czerwca 2010 r., I PK 31/10, LEX nr 818424; postanowienie SN z 16.05.2019 r., I PK 138/18, LEX nr 2657447; uchwała SN z 27 marca 2007 r., II PZP 2/07, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 210).

Sąd Rejonowy, podzielając w pełni wyżej wskazane stanowisko, doszedł do przekonania, że roszczenie strony powodowej wobec pozwanego uległo przedawnieniu. Nie ulega wątpliwości, że otrzymana przez pozwanego premia stanowiła świadczenie ze stosunku pracy. W świetle powyższego, uznać należało, że początek biegu terminu przedawnienia należy utożsamić z dniem, w którym świadczenie zostało spełnione tj. z dniem dokonania przelewów na rachunek bankowy pozwanego. Premia roczna za 2014r. została pozwanemu wypłacona w dwóch transzach, a więc co do kwoty 27.762,27 zł netto bieg terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 1 listopada 2014r., zaś co do kwoty 40.745,64 zł netto – w dniu 16 kwietnia 2015r. Tym samym bieg terminu przedawnienia upłynął bezskutecznie odpowiednio dnia 1 listopada 2017r. Dla pierwszej transzy oraz w dniu 16 kwietnia 2018r. - dla drugiej.

Na uwzględnienie nie zasługiwała zdaniem Sądu argumentacja powodowej spółki, jakoby bieg terminu przedawnienia rozpoczął swój bieg dopiero od dnia następnego po dniu podjęcia przez radę nadzorczą spółki powodowej uchwały uchylającej uchwałę nr (...) rady nadzorczej z dnia 20 marca 2015r. w przedmiocie udzielenia premii rocznej pozwanemu, tj. 6 grudnia 2017r. Przyjęcie tego stanowiska oznaczałoby, że strona powodowa mogłaby żądać zwrotu wypłaconej premii w dowolnym terminie, tylko od niej zależało bowiem w jakiej dacie podjęła uchwały stwierdzające, że premia jest nienależna. Na marginesie podkreślić jednak trzeba, że nawet jednak gdyby przyjąć ten termin za właściwy, to również w tym przypadku w dacie złożenia niniejszego pozwu (15 marca 2021 r.), roszczenie objęte pozwem byłoby już przedawnione.

Strona powodowa podnosiła, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, albowiem w dniu 29 marca 2018r. podjęła ona próbę pozasądowego rozwiązania sporu poprzez złożenie wniosku o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej.

Zgodnie z art. 123 § 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wedle zaś art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a zgodnie z art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

W świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy prowadzonej przed tut. Sądem pod sygn. IV Po 30/18 bezspornym było, że pozwany nie odebrał korespondencji z Sądu i w konsekwencji nie stawił się na rozprawie w dniu 4 czerwca 2018r. Adres pozwanego do doręczeń podany przez stronę powodową był nieaktualny, co pozwany bezspornie wykazał szeregiem dokumentów. Ponadto świadek W. D. potwierdził, że już w toku pracy pozwanego w powodowej spółce (a więc przed majem 2016r.), znanym przynajmniej części współpracowników adresem zamieszkania pozwanego był adres przy ul. (...) we W.. Bez znaczenia jest przy tym, że pozwany w ostatnim okresie zatrudnienia nie zawiadomił kadr powodowej spółki o zmianie adresu, gdyż równie dobrze mógłby przeprowadzić się po rozwiązaniu stosunku pracy i wówczas również pracodawca nie dysponowałby aktualnym adresem byłego pracownika. Pozwany nie miał również, co oczywiste, żadnego obowiązku, by o zmianie adresu informować swojego byłego pracodawcę już po ustaniu stosunku pracy. W ocenie Sądu dla oceny, czy doszło do przerwania biegu przedawnienia istotne jest wyłącznie to, że w chwili doręczenia mu przez Sąd wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, pozwany bezspornie nie mieszkał pod wskazanym we wniosku adresem i wniosek ten nie został mu skutecznie doręczony, nie można również wobec pozwanego przyjąć istnienia fikcyjnego skutku doręczenia. W konsekwencji pozwany nie miał możliwości zapoznania się z zawezwaniem do próby ugodowej. Tym samym, jak zasadnie wskazywał pozwany, zawezwanie do próby ugodowej nie doprowadziło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Samo wniesienie zawezwania do próby ugodowej nie przerywa biegu terminu przedawnienia, do tego niezbędne jest rzeczywiste doręczenie przez Sąd drugiej stronie zawezwania do próby ugodowej (por. Wyrok SA w Szczecinie z 10.03.2016 r., I ACa 712/15, LEX nr 2081583).

Mając na uwadze zasadny zarzut przedawnienia roszczenia powództwo należało oddalić.

Na marginesie wskazać wymaga, że Sąd przeprowadził w sprawie szerokie postępowanie dowodowe, w wyniku którego doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie także z innych względów.

Podstawą prawną wypłacenia pozwanemu premii rocznej za rok obrotowy 2014 stanowił § 9 umowy o pracę z dnia 17 czerwca 2013r.

Sąd podzielił twierdzenia pozwanego, iż wypłacona mu premia roczna miała w istocie charakter roszczeniowy tj. premii regulaminowej, co wynika z samej treści umowy o pracę pozwanego z dnia 17 czerwca 2013r. W § 9 umowy osobno przewidziano bowiem możliwość wypłaty premii rocznej zależnej stopnia wykonania przez spółkę i pracownika zadań i osobno możliwość przyznania nagrody rocznej. Nie bez znaczenia jest fakt, iż na liście płac kwota wypłacona pozwanemu widnieje pod pozycją „premia regulaminowa”, a świadek R. R. zeznał, że jeśli wskaźniki określone przez (...) S.A. były osiągnięte, to wówczas rada nadzorcza zawsze rekomendowała wypłatę.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, o premii regulaminowej możemy mówić wówczas, gdy zasady jej wypłaty są określone w przepisach płacowych w sposób jednoznaczny i konkretny. Tym samym możliwe jest odkodowanie sytuacji, kiedy pracodawca jest zobowiązany do jej wypłaty i w jakiej wysokości. Koreluje to z roszczeniowym charakterem premii regulaminowej, albowiem źródło jej powstania nie jest uzależnione od uznania pracodawcy. W momencie spełnienia przez pracownika pozytywnych przesłanek określonych w regulaminie powstaje po jego stronie prawo do żądania wypłaty świadczenia (orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. II PK 144/14, LEX nr 1712812; wyrok z dnia 26 września 2006 r., II PK 13/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 254; wyrok z dnia 21 września 1990 r., I PR 203/90, OSP 1991 nr 7-8, poz. 166; wyrok z dnia 30 marca 1977 r., I PRN 26/77, OSNCP 1977 Nr 11, poz. 225; uchwała z dnia 27 kwietnia 1977 r., I PZP 6/77, OSNCP 1977 Nr 11, poz. 207).

Co więcej, bez względu na fakt ewentualnej nienależności świadczenia, zwrotowi nie podlega kwota wypłacona pozwanemu tytułem zaliczki na poczet premii rocznej, albowiem w § 9 ust. 3 umowy o pracę pozwanego wskazano wprost, że wypłacone na poczet premii zaliczki nie podlegają zwrotowi. Pracodawca nie przewidział żadnych wyjątków od tej reguły, a zatem uznać należało, że owo postanowienie wyłączyło możliwość późniejszego zwrotu zaliczki bez względu na podstawę prawną żądania zwrotnego. Pamiętać przy tym należy, że powodowa spółka działa jako podmiot profesjonalny, posiadający wykwalifikowane służby kadrowe, które sporządziły ww. umowę o pracę, a więc świadomie zdecydowała się na takie zasady wypłaty premii.

Przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 300 k.p. stanowi, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, zobowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. 410 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§ 1). Świadczenie natomiast jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Nienależne świadczenie jest więc szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Powyższa regulacja wyróżnia następujące przypadki nienależnego świadczenia i odpowiadające im kondykcje:

- 1) nieistnienie zobowiązania (*condictio indebiti*) – zobowiązanie nie istnieje w ogóle albo wprawdzie istnieje, ale nie na linii między spełniającym świadczenie a odbiorcą świadczenia;
- 2) odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*) – gdy pierwotnie świadczenie miało podstawę prawną, ale wskutek pewnego zdarzenia odpadła ona po jego spełnieniu. Przykładami takich zdarzeń są: uchylene się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego po wpływie błędu, podstęp i groźby (art. 88), ziszczenie się warunku rozwiązującego lub nadejście terminu końcowego przewidzianego w umowie, spełnienie świadczenia na podstawie wyroku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności, który następnie został prawomocnie zmieniony przez sąd odwoławczy (art. 333 k.p.c.), odwołanie darowizny (art. 898 k.c.);
- 3) nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia (*condictio ob rem* lub *condictio causa data causa non secuta*) – jest to sytuacja, w której świadczenie zostało spełnione bez jakiegokolwiek podstawy prawnej w zamierzeniu nawiązania stosunku prawnego, który stałby się podstawą dla tego świadczenia, albo w zamierzeniu osiągnięcia innego jeszcze skutku akceptowanego przez porządek prawny. Kondykcja przysługuje, jeśli skutki te nie nastąpiły;

4) nieważność czynności prawnej (*condictio sine causa*) – świadczenie podlega zwrotowi, gdy czynność prawna będąca dla niego podstawą jest nieważna. Są to więc przypadki nieważności czynności prawnej wywołane sprzecznością jej treści z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2), brakiem zdolności do czynności prawnych (art. 12), brakiem formy pod rygorem nieważności (art. 73), pozornością (art. 83), brakiem świadomości lub swobody (art. 82) (por. Kodeks cywilny, t. 1, red. K. Pietrzykowski, 2018, kom. do art. 410, nb V, pkt 1 i n.).

Strona powodowa nie wskazała dokładnej podstawy prawnej swojego roszczenia tj. która z kondycji wskazanych w art. 410 § 2 k.c. zachodzi jej zdaniem w niniejszej sprawie. Wobec faktu funkcjonowania fikcyjnych faktur w obrocie na dzień wypłaty pozwanemu premii rocznej za 2014r. i w efekcie ziszczenia się w tym czasie wszystkich przesłanek do otrzymania premii rocznej przez pozwanego, a po kilku latach dokonania przez stronę powodową korekt w tym zakresie przyjąć w ocenie Sądu należy, że chodzi o ewentualne odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia.

Zgodnie z regulacją umiejscowioną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Co znamienne, choć strona powodowa wskazywała, że po odjęciu fikcyjnych transakcji poziom rentowności netto nie pozwalał na wypłacenie pozwanemu premii rocznej tj. nie została spełniona jedna z zasadniczych przesłanek wypłaty tego świadczenia, to w żaden sposób okoliczności tej nie wykazała. Powodowa spółka nie przedłożyła jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego rodzaj i wysokość obowiązujących w 2014r. wskaźników przyznania premii ani dokumentów wykazujących, jak poziom rentowności netto kształtował się z uwzględnieniem fikcyjnych faktur, a jak bez. Tym samym strona powodowa nie wykazała nawet, że podstawa prawna premii rocznej za 2014r. odpadła w wyniku ujawnienia i usunięcia z ksiąg rachunkowych fikcyjnych faktur.

Co więcej, skoro premia roczna za 2014r. miała charakter regulaminowy, to uchwały rady nadzorczej powodowej spółki o wypłacie pozwanemu premii rocznej nie miały charakteru kreującego po stronie pozwanego roszczenia o wypłacenie świadczenia, a jedynie potwierdzały ten fakt. Tym samym samo uchylenie tych uchwał nie powodowało utraty podstawy prawnej do wypłaty pozwanemu premii rocznej za 2014r. Strona powodowa nie wykazała natomiast, aby kiedykolwiek składała pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie przyznania premii rocznej za 2014r. Sama uchwała rady nadzorczej strony powodowej z dnia 5 grudnia 2017r. uchylająca poprzednie uchwały o przyznaniu premii rocznej za 2014r., nie stanowi takiego oświadczenia, a jest jedynie aktem wewnętrznym spółki, zaś pozwany z jej treścią zapoznał się dopiero po otrzymaniu pozwu w niniejszej sprawie.

W świetle powyższych rozważań nie sposób mówić w niniejszej sprawie o spełnieniu przesłanek do uznania wypłaconego pozwanemu świadczenia za nienależne.

Wskazać należy, że nawet gdyby uznać, że pozwany wzbogacił się kosztem strony powodowej, to i tak brak byłoby, w ocenie Sądu, podstaw do uwzględnienia powództwa, a to wobec treści art. 409 k.c., wedle którego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Warto wskazać w tym miejscu, iż zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane mu z tytułu wykonanej pracy jest zasadne i zgodne z prawem, a więc nie musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Pracownik, który ani nie zawinił, ani nie przyczynił się w żaden sposób do wypłaty nienależnego mu składnika wynagrodzenia za pracę co do zasady nie musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu, choćby płatność nie była mu należna, ponieważ ma prawo do swobodnego dysponowania wypłaconym mu wynagrodzeniem za pracę, które z reguły zużywa na własne potrzeby w taki sposób, że nie jest już wzbogacony (por. orzeczenie SN z dnia 08.06.2010 r. I PK 31/10 oraz uchwała SN z dnia 05.12.2013 r. III PZP 6/13).

Pozwany niewątpliwie nie przyczynił się w żaden sposób do wystawiania faktur dokumentujących nieprawdziwe zdarzenia gospodarcze, co wynika bezpośrednio z treści wyroków Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze III Wydział Karny z dnia 12 lipca 2019r. sygn. akt III K 73/18 i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu II Wydział Karny z dnia 9 lipca 2020r. , sygn. akt II AKa 373/19. Za wystawienie faktur poświadczających nieprawdę o numerach: (...), (...), (...), (...) i (...), skazany został pełniący w (...) Sp. z o.o. – Grupa (...) funkcję dyrektora działu sprzedaży i marketingu R. M.. Jak wynika natomiast z treści uzasadnień ww. wyroków R. M. działał w porozumieniu z wiceprezesem zarządu strony powodowej M. M.. Na żadnym etapie ww. postępowań pozwany nie był podejrzany o uczestnictwo w procedurze wystawiania faktur dokumentujących nieprawdziwe zdarzenia gospodarcze.

W tym miejscu Sąd wskazuje, że wedle art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie sądu orzeczeniem oznacza, że sąd, który je wydał, zasadniczo nie może sam bezpośrednio go zmienić bądź uchylić. Natomiast związanie pozostałych ww. podmiotów oznacza obowiązek respektowania zawartej w orzeczeniu sądu skonkretyzowanej, indywidualnej normy prawnej oraz niedopuszczalność czynienia sprzecznych z nią ustaleń, ani też przeprowadzania ponownego postępowania dowodowego w tym zakresie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 kwietnia 2019r., sygn. III AUa 62/19, LEX nr 2669465, wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2016 r., sygn. V CSK 603/15; wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2016 r., sygn. II CNP 10/15).

Nadto, jak wynika z wyjaśnień złożonych przez pozwanego, nie posiadał on wiedzy na ten temat, ponieważ nie zajmował się wystawianiem czy kontrolą wystawianych przez powodową spółkę faktur, a jego obowiązki koncentrowały się na ogólnym zarządzie, dbaniu o wizerunek spółki i konsolidacji wszystkich spółek należących do (...) Grupy (...). Podkreślenia również wymaga, że przeprowadzony wówczas w spółce przez podmiot zewnętrzny audyt nie wykazał żadnych nieprawidłowości.

Sąd podkreśla, że nie można w okolicznościach sprawy stwierdzić, że pozwany obiektywnie mógł liczyć się obowiązkiem zwrotu wypłaconego mu świadczenia. Strona powodowa jednoznacznie potwierdziła, iż ziściły się wszystkie przesłanki konieczne do wypłaty premii rocznej, a działalność spółki w 2014r. podlegała audytowi wykonywanemu przez podmiot zewnętrzny, który nie wykazał wówczas żadnych nieprawidłowości. Pozwany niewątpliwie nie posiadał również złej wiary w pobraniu premii rocznej, gdyż nie wiedział wówczas o fikcyjnie wystawionych fakturach. Co istotne, pozwany nie spodziewał się, że będzie wezwany do zwrotu otrzymanych tytułem premii rocznej kwot, a z żądaniem zwrotu spotkał się po raz pierwszy, kiedy otrzymał odpis pozwu w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu brak podstaw do zakwestionowania twierdzeń pozwanego, że zużył on w całości premię roczną za 2014r., w związku z czym ewentualny obowiązek zwrotu uzyskanych korzyści wygasł. Środki te pozwany uzyskał w latach 2014-2015, a zatem w okresie 6 lat przed wniesieniem pozwu i wezwaniem go przez stronę powodową do zapłaty. Jak wskazał przy tym, tak otrzymane środki w całości zużył na rozrywkę i podróże.

Koniecznym jest także odwołanie się do art. 411 pkt 2 k.c. wyłączającego kondykcję w razie gdy spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Powszechnie przyjmuje się, że zasadom współżycia społecznego czynią zadość zwłaszcza świadczenia określane mianem quasi-alimentacyjnych oraz świadczenia związane ze stosunkiem pracy. O tym, czy świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego decyduje każdorazowo całokształt okoliczności konkretnego przypadku. W niniejszej sprawie świadczenie zostało wypłacone pozwanemu w ramach stosunku pracy, zaś do pracy pozwanego nie zgłaszano żadnych zastrzeżeń. Wręcz przeciwnie, pozwany był oceniany bardzo pozytywnie, o czym świadczy chociażby zawarcie z nim umowy o pracę, z zachowaniem tego samego stanowiska na kolejny rok i wypłacenie premii rocznej również za rok 2015. Zarządzane przez niego spółki zamiast strat, zaczęły przynosić coraz większe zyski. Nadto przyczyna zwrotu, na którą powołuje się powodowa spółka nie dotyczy w ogóle osoby pozwanego i jego działań lub zaniechań, lecz odnosi się do okoliczności od pozwanego niezależnych.

Uzasadniając swoje roszczenie powodowa spółka wywodziła, że o nienależności wypłaconej pozwanemu premii świadczy również fakt, że były wiceprezes zarządu strony powodowej M. M. uznał roszczenie spółki o zwrot nienależnie

wypłaconej mu premii rocznej za ten sam rok 2014 i w dniu 26 stycznia 2021r. dokonał zwrotu dochodzonej kwoty. Na tę okoliczność strona powodowa przedłożyła potwierdzenie przelewu oraz wyrok zapadły w dniu 9 czerwca 2021r. w postępowaniu toczącym się między stroną powodową a M. M. przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieście we Wrocławiu pod sygn. IV P 1057/21.

Istotnym jest jednak, że w ww. Sąd nie przesądził o zasadności roszczenia strony powodowej, a jedynie umorzył postępowanie w zakresie roszczenia głównego i zasądził odsetki oraz koszty procesu na rzecz powodowej spółki wobec zaspokojenia roszczenia głównego przez M. M.. Bez znaczenia jest więc fakt, że oba powództwa oparte są na tej samej podstawie prawnej i faktycznej. Uznanie roszczenia przez osobę inną niż pozwany pozostaje bez żadnego wpływu na zasadność niniejszego powództwa. Między pozwanym a M. M. nie zachodził stosunek solidarności dłużników lub też inny stosunek prawny. Na marginesie wskazać należy, że przyczyny uznania roszczenia przez M. M. mogły mieć różny charakter, co nie podlegało ocenie ani badaniu Sądu w niniejszej sprawie. Teoretycznie niebagatelne znaczenie mógł mieć sygnalizowany przez powoda fakt istnienia aktualnych powiązań zawodowych M. M.. Okoliczności tych Sąd nie badał, nie był bowiem do tego zobowiązany ani uprawniony. Istnienie takiej ewentualności obrazuje jednak dodatkowo, że okoliczność uznania powództwa o zwrot premii wypłaconej przez stronę powodową przez M. M. nie może nieść za sobą żadnych skutków dla pozwanego W. K. (1), tym bardziej, że jakkolwiek udział pozwanego w przestępczym procederze nie został potwierdzony, zaś działanie M. M. w porozumieniu z R. M. zostało wskazane w uzasadnieniu w/w wyroku Sądu Okręgowego, w którym R. M. został skazany.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie już tylko ze względu na przedawnienie roszczenia, natomiast dodatkowo dokonana przez Sąd całościowa analiza sprawy jednoznacznie wskazuje, że strona powodowa nie wykazała zaistnienia żadnej z przesłanek, na których opierała swoje roszczenie względem pozwanego.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł **jak w punkcie I wyroku** i powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach postępowania zawarte **w punkcie II wyroku** Sąd oparł na 98 k.p.c. w związku z faktem, że pozwany wygrał sprawę w całości. Na koszty przez niego poniesione złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł, ustalonej zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265 t.j.).